

Życie Bez

Renata Przemyk

Leżą tutaj ciała
Pięknie prosto leżą
Leżą doskonale
Lecz jakby życia mało w nich

Nieoczekiwanie rano wyszła cała prawda
Nie czekała znów tak długo aż
Nieoczekiwanie rano dała za wygraną
Zostawiła tutaj samych nas

Leży pewien problem
Tu pomiędzy nami
Związał nas tak ciasno
Że nam tchu aż brakło
I póki tak leży
Nic nam z tego nie przyjdzie
Bo rozwiązanie leży już gdzie indziej

Dobrze ułożone
Na języku słowo
Odpoczywa wiecznie
W kruchcie ust bezpiecznie
Za wytrwałości skarby
W miłości dzieleniu
Słowo ciała zbawi
W następnym wcieleniu